

URSZULA MARKOWSKA-PRZYBYŁA*

Zastosowanie ujęcia funkcjonalnego do oceny zasobów kapitału społecznego w Polsce¹

Wstęp

We współczesnych analizach procesów rozwojowych gospodarek narodowych, regionalnych i lokalnych przywiązuje się coraz większe znaczenie do czynników pozaekonomicznych, w tym do kapitału społecznego. Świadomość potrzeby ich uwzględniania w analizach, a także w programach rozwojowych i polityce gospodarczej jest coraz rzadziej kwestionowana, a ostatni kryzys gospodarczy podkreślił wagę problemu, gdyż dostrzeżono, że jego przyczynami były nie tylko nierównowagi na rynkach, ale także kryzys wartości i norm moralnych, który legł u ich podstaw.

Problem uwzględnienia pozaekonomicznego czynnika rozwoju, jakim jest kapitał społeczny, w analizach teoretycznych i praktyce gospodarczej jest złożony i trudny do jednoznacznej oceny i zastosowania. Po pierwsze, kapitał społeczny nie doczekał się wciąż jednoznacznej definicji ani spójnej interpretacji. Po drugie, jest to zjawisko uzależnione w głębokim stopniu od kontekstu: historycznego, kulturowego, lokalnego, etnicznego itp. Po trzecie, jest ono niezwykle trudne w pomiarze, o czym świadczy pośrednio brak jednoznacznych, uznanych i niebudzących dyskusji miar, które oddawałyby istotę zjawiska i jego rozmiary.

Celem artykułu jest diagnoza rozmiarów kapitału społecznego w Polsce – z zastosowaniem podejścia funkcjonalnego, zorientowanego na rezultaty – w układzie przestrzennym i konfrontacja uzyskanych wyników z dotychczas stosowanymi miarami kapitału społecznego, a tym samym wniesienie wkładu w rozwój wiedzy na temat czynników rozwoju społeczno-gospodarczego. Podejście funkcjonalne w badaniach kapitału społecznego jest rzadziej stosowane, a nawet krytykowane, jednak godne uwagi, zwłaszcza z punktu widzenia ekonomii normatywnej. Posiadając wiedzę na temat tego, gdzie kapitał społeczny przynosi pozytywne rezultaty społeczne, jakie są źródła takiego kapitału, jaki ma on związek z układem sieci

* Urszula Markowska-Przybyła, Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu; e-mail: ump@ue.wroc.pl

relacji, normami, zaufaniem, zaangażowaniem politycznym itp., można skutecznie wnioskować o celowości wspierania budowy kapitału społecznego, technikach i kierunkach tego wsparcia.

1. Kapitał społeczny

Idea kapitału społecznego sięga prac A. de Tocquevillea, E. Durkheima i M. Webera. C. Trigilia uważa wręcz, że esej M. Webera do dziś dnia jest prawdopodobnie najlepszą pracą o kapitale społecznym, choć pojęcia tego nie używał wprost (Trigilia 2001). Pierwsze użycie pojęcia *kapitał społeczny* pojawiło się w 1904 r. w książce H. Jamesa *The Golden Bowl*, ale często przypisywane jest ono L. J. Hanifanowi (Hanifan 1916). Jego koncepcja kapitału społecznego nie znalazła wówczas szerszego zainteresowania wśród współczesnych mu badaczy. W latach 60. XX w. koncepcja została przywołana przez J. Jacobs (Jacobs 1961), urbanistkę, pisarkę i specjalistkę od planowania miejskiego, a w latach 70. XX przez G. Lourego (Loury 1977). Jednak pierwszą współczesną analizę koncepcji kapitału społecznego przedstawił socjolog P. Bourdieu (Bourdieu 1986). Do klasycznych koncepcji kapitału społecznego należą także te sformułowane przez socjologa J. Coleman (Coleman 1988), politologów – F. Fukuyamę (Fukuyama 2001) oraz R. Putnama (Putnam, Leonardi, Nanetti 1993; Putnam 2001), który spopularyzował pojęcie kapitału społecznego na całym świecie. Jego prace, w których pisze o kryzysie demokracji i upadku społeczeństwa obywatelskiego w Stanach Zjednoczonych, wywołały liczne i nieustające do dziś dyskusje oraz rzuciły nowe światło na wcześniejsze prace.

Duży wkład do rozwoju koncepcji kapitału społecznego wniosły także prace N. Lin, R. Burta, A. Portesa, M. Woolcoka, Ch. Grootaerta i T. van Bastelaera, S. Knacka i P. Keefera, P. Colliera, D. Halperna, E. Ferraginy, B. Fina, P. Paxtona, J.F. Heliwella, M. Granovettera. Do grona polskich badaczy kapitału społecznego należą m. in.: J. Czapiński, P. Sztompka, A. Giza-Poleszczuk, M. Marody, A. Rychar, M. Theiss, M. Herbst, P. Swianiewicz, W. Dziemianowicz, A. Matysiak, J. Bartkowski, J. Sztudynger, C. Trutkowski, S. Mandes, T. Kaźmierczak, A. Rym-sza, K. Growiec.

Pojęcie kapitału społecznego zakorzeniło się w świadomości społecznej. Jest współcześnie często używane, nadużywane, a można zaryzykować tezę, że częstotliwość i rozmach użycia tego terminu jest także efektem pewnej mody. Nie jest to jednak jedyny powód. Zainteresowanie to jest także wynikiem zmian w samej ekonomii oraz zbliżenia ekonomii do innych nauk, a zwłaszcza innych nauk społecznych. Włączenie do analiz koncepcji kapitału społecznego pozwala na przeniesienie uwagi z zachowań jednostek na relacje między jednostkami a grupami i instytucjami społecznymi, na powiązanie ze sobą analiz na poziomie mikro-, mezo- i makrospołecznym, pozwala na multi- i interdyscyplinarność oraz na ponowne wprowadzenie zagadnienia wartości do dyskursu naukowego (Schuler, Field, Baron 2000, s. 35–38).

Pojęcie „kapitał społeczny” jest definiowane na wiele sposobów, używane w języku potocznym, jednak często rozumiane jedynie intuicyjnie. Jest bardzo pojemne, a definicje często zawierają wiele elementów jednocześnie, takich jak: normy, zaufanie, sieci, dostęp do zasobów, wartości, więzi, współpraca, koszty transakcyjne itp., a przez to są niejednoznaczne. Używane są w wielu różnych kontekstach, dla wytłumaczenia różnych zjawisk, rozpatrywane z perspektywy indywidualnej i wspólnotowej jako dobro prywatne i publiczne. Różnorodność ujęć problemu kapitału społecznego obrazuje tabela 1, w której zawarto krótki przegląd definicji kapitału społecznego.

Tabela 1
Przegląd definicji kapitału społecznego

Autor	Definicja
P. Bourdieu (socjolog)	„Zbiór rzeczywistych i potencjalnych zasobów, jakie związane są z posiadaniem trwałej sieci mniej lub bardziej zinstytucjonalizowanych związków, wspartych na wzajemnej znajomości i uznaniu – lub inaczej mówiąc z członkostwem w grupie, która dostarcza każdemu ze swych członków wsparcia w postaci kapitału posiadanego przez kolektyw, wiarygodności, która daje im dostęp do kredytu w najszerszym sensie tego słowa” (Bourdieu 1986, s. 241).
J. Coleman (socjolog)	„Cechy charakterystyczne życia społecznego – sieci, normy i zaufanie, które ułatwiają współpracę i koordynację działań ludzi dla wspólnego dobra (Coleman 1988).
R. Putnam (politolog)	Kapitał społeczny „odnosi się (...) do takich cech społeczeństwa jak zaufanie, normy i powiązania, które mogą zwiększyć sprawność społeczeństwa, ułatwiając skoordynowane działania” (Putnam 1995, s. 258).
F. Fukuyama (politolog)	„Umiejętność współpracy poprzez nieformalne reguły i normy między ludźmi w obrębie grupy oraz organizacji w celu realizacji interesów wyznawanych przez członków” (Fukuyama 1997).
E. Ostrom (politolog)	„Normy i reguły, podzielana władza, zrozumienie oraz oczekiwanie co do wzorców postępowania jednostek oraz grup, a nawet struktura rodziny” (Ostrom 2000, s. 43).
Ch. Grootaert, T. van Bastelaer (ekonomiści)	„Zespół instytucji, relacji, stosunków oraz wartości, które regulują interakcje między ludźmi oraz przyczyniają się do rozwoju społeczno-gospodarczego” (Grootaert, van Bastelaer 2002, s. 3–4).
P. Collier (ekonomista)	„Nierynkowe interakcje między agentami, które dają ekonomiczne rezultaty w postaci efektów zewnętrznych” (Collier 2002, s. 41).
R.S. Burt (socjolog)	„Rozprzestrzenione w sieci społecznej uznanie dla określonych osób lub ich działań” (Burt 2001, s. 31).
N. Lin (socjolog)	„Zasób zawarty w społecznych relacjach” (Lin 2001, s. 3).
S. Knack (ekonomista)	„Wspólne wartości, normy, nieformalne sieci i uczestnictwo w stowarzyszeniach, które wpływają na zdolność jednostek do zbiorowego działania na rzecz osiągania wspólnych celów” (Knack 2002).

cd. tabeli 1

Bank Światowy	„Normy i społeczne relacje zakorzenione w strukturze społecznej, które umożliwiają współdziałanie ludzi w celu realizacji wytyczonych celów” (Grootaert 1998, s. 1–2).
M. Szczepański (socjolog)	„skumulowany zasób kompetencji i umiejętności całych grup społecznych, ich zdolności podejmowania działań zmierzających do realizacji wyzwań cywilizacyjnych” (Szczepański 2000, s. 6).
P. Sztompka (socjolog)	„Więzi zaufania, lojalności i solidarności, znajdujące wyraz w samoorganizowaniu się i samorządności, głównie w ramach dobrowolnych stowarzyszeń” (Sztompka 2002, s. 224).
C. Trutkowski, S. Mandes (socjologowie)	„Uruchomione w wyniku pewnych działań zasoby i wytworzone wartości, które zostaną społecznie uznane za ważne i odpowiednie w danym momencie” (Trutkowski, Mandes 2005, s. 71–79).
A. Matysiak (ekonomista)	„Zasób dóbr oraz wartości niematerialnych, które poprzez działanie, interakcje między podmiotami nabierają uprawnionego znaczenia <i>kapitału</i> oraz przynoszą korzyści w sferze gospodarowania” (Matysiak 2008, s. 51).
M. Grewiński (politolog)	„Regularne i powtarzalne podtrzymywanie przez ludzi kontaktów z innymi w celu realizowania wspólnych zamierzeń, co prowadzić powinno do pozytywnych skutków zarówno dla samych jednostek, wzmacniania więzi społecznych między nimi, jak i dla działalności instytucji” (Grewiński, Kamiński 2007, s. 28).
J. Czapiński (psycholog społeczny)	„Sieci społeczne regulowane normami moralnymi lub zwyczajem (a nie, lub nie tylko formalnymi zasadami prawa), które wiążą jednostkę ze społeczeństwem w sposób umożliwiający jej współdziałanie z innymi dla dobra wspólnego” (<i>Diagnoza społeczna 2007. Warunki i jakość życia Polaków</i> 2007).
H. Januszek (ekonomista, socjolog)	Kapitał społeczny to komponent „umiejętności współdziałania i współpracy jednostek ludzkich w ramach grup społecznych, organizacji i instytucji społecznych różnego typu (nie tylko gospodarczych) dla realizacji wspólnych celów” (Januszek 2005, s. 6).
J. Bartkowski (socjolog)	„Kapitał społeczny jest wynikiem współzależności i wzajemnego oddziaływania zjawisk ekonomicznych i społecznych. Jego źródłem są więzi społeczne, w jakich uczestniczą i którymi dysponują, w dosłownym i przenośnym sensie, jednostki i grupy aktywne na polu ekonomii. Stanowią go czynniki kształtujące jakość ludzkich interakcji, zlokalizowane w jednostkach i w ich wzajemnych relacjach, łączące i wiążące ludzi ze sobą i w efekcie ułatwiające im współdziałanie, kooperację i wymianę w dziedzinach polityki, życia społecznego i ekonomii” (Bartkowski 2007, s. 54).
L. Guiso, P. Sapienza i L. Zingales	„Te trwałe i podzielane wierzenia i wartości, które pomagają grupom przezwyciężyć problem gapowicza w realizacji działań społecznie wartościowych” (Guiso, Sapienza, Zingales 2010).

Źródło: opracowanie własne na podstawie literatury przedmiotu.

Wieloaspektowość i poziom złożoności zjawiska (oraz wynikająca stąd trudność pomiaru) nie jest jednak powodem, dla którego nie należy rozwijać badań teoretycznych, a także empirycznych. Konieczne jest natomiast wyraźne określe-

nie przyjętej perspektywy badawczej kapitału społecznego, jego definicji i sposobu pomiaru. Wydaje się, że obecnie i w najbliższej przyszłości nie jest możliwa dyskusja o jednym, uzgodnionym definicyjnie i interpretacyjnie kapitale społecznym, ale o wielu rodzajach kapitału społecznego, definiowanych każdorazowo w badaniach.

2. Problemy z pomiarem

Jak podkreśla to J. Herbst, istnieje „rozdźwięk pomiędzy wnikliwością dyskusji teoretycznej na temat kapitału społecznego a słabością empirycznych konceptualizacji pojęcia w (...) badaniach. Można czasami odnieść wrażenie, że owa dwa pola naukowej refleksji w ogóle się wzajemnie nie przenikają” (Herbst 2008, 23). Powody takiego stanu rzeczy są jednak trudne do pokonania, o ile w ogóle możliwe. Źródła trudności pomiaru kapitału społecznego tkwią w:

- a) złożoności badanej problematyki – M. Theiss (2007) uważa, że można mówić o znaczącym konflikcie między miarodajnością wskaźników a subtelnością problematyki badawczej. Zwraca uwagę na brak równowagi pomiędzy poziomem skomplikowania analizowanych teoretycznie mechanizmów opisywanych przez ideę kapitału społecznego a uproszczonymi jego wskaźnikami;
- b) braku jednoznacznej definicji – złożoności zjawiska i braku powszechnie akceptowanej definicji, interpretacji zjawiska, a nawet braku jednomyślności co do tego, co jest źródłem tego kapitału, a co jego przejawem;
- c) konieczności uwzględniania kontekstu, co jest szczególnie istotne w procesie porównań zasobów kapitału społecznego w czasie i w przestrzeni. Interpretacja wyników liczbowych musi zostać pogłębiona analizą jakościową, uzupełniona o kwestie okoliczności, w jakich ten kapitał powstawał, uwarunkowań historycznych, kulturowych, politycznych, technicznych czy prawnych.

W badaniach empirycznych kapitału społecznego zarysowują się dwa główne nurty, pomiędzy którymi znajduje się wiele rozwiązań pośrednich:

- 1) badanie kapitału społecznego na podstawie sieci i relacji, wykorzystujące analizę sieciową (np. R. Burt, N. Lin, P. Dasgupta, P. Bourdieu);
- 2) badanie kapitału społecznego na podstawie norm, wartości, przekonań (w tym głównie zaufania) oraz badań społeczeństwa obywatelskiego (F. Fukuyama, Knack i Keefer).

Istnieje ożywiona dyskusja, które podejście lepiej pozwala odzwierciedlić rzeczywistość i jest bardziej użyteczne. P. Dasgupta przez kapitał społeczny rozumie sieci międzyludzkie. Zaletą tak wąskiego podejścia jest to, że nie przesądza ono z góry jakości zasobów. Dokładnie tak jak budowla może pozostawać nie używana, a tereny podmokłe źle wykorzystane, tak i sieci społeczne mogą pozostawać nieaktywne lub być użyte w destrukcyjny społecznie sposób (Dasgupta 2005, s. 10). Wysuwa on tezę, że zaufanie, społecznie podzielane zasady czy instytucje utożsa-

miane często z kapitałem społecznym należy uznać za efekt jego oddziaływania, a nie za kapitał społeczny jako taki. Postuluje on oddzielenie dyskusji nad kapitałem społecznym, rozumianym jako układ sieci społecznych, od rozważań nad efektami istnienia owych sieci (Dasgupta 2003). Podobnie uważa M. Woolcock, argumentując, że konsekwencje kapitału społecznego można uznać za jeden ze wskaźników pozwalających podać jego charakterystykę, co nie znaczy, że powinno się utożsamiać je z kapitałem społecznym jako takim (Woolcock 1998). Także A. Portes zwraca uwagę na problem odróżnienia samych zasobów (osiąganych dzięki kapitałowi społecznemu) od zdolności do ich osiągania dzięki członkostwu w różnych strukturach społecznych. Zrównanie kapitału społecznego z zasobami otrzymanymi dzięki niemu może łatwo prowadzić do tautologii (Portes 1998).

Odmienne stanowisko przyjmują M. Foley, B. Edwards i M. Diani, powołując się na podejście P. Bourdieu, według którego zasoby same w sobie (postawy i normy oraz infrastruktura społeczna – sieci i stowarzyszenia) nie mogą być rozumiane jako kapitał społeczny. Relacje społeczne mogą, ale nie muszą ułatwiać działań indywidualnych i zbiorowych i w ten sposób działać jako kapitał społeczny. Zależy to wszystko od kontekstu, w którym są wytwarzane. Tak jak o niczym nie przesądza sama obecność zasobów (bez możliwości dostępu do nich), tak o niczym też nie przesądza istnienie samej sieci. O kapitale społecznym świadczy dostępność do tych zasobów za pomocą sieci (Foley, Edwards, Diani 2001, s. 266–267).

Wiążą się z tym dwa odmienne podejścia do pomiaru kapitału społecznego: pozytywne i normatywne (Łopaciuk-Goncaryk 2012, s. 5). W podejściu normatywnym kapitał społeczny postrzega się jako coś z gruntu rzeczy korzystnego. Takie definiowanie kapitału społecznego – poprzez skutki – wiąże się jednak z niebezpieczeństwem tautologii. Jeśli za miary kapitału społecznego uznamy jego pozytywne skutki, to jedynym możliwym wynikiem badań empirycznych będzie pozytywny związek kapitału społecznego z jego skutkami. W podejściu pozytywnym unika się wartościowania – kapitał społeczny musi być dokładnie zdefiniowany, np. definiowany jako sieci relacji. Definicje takie są wolne od wartościowania, jednak także pojawiają się pytania: jakie sieci i jak duża ich ilość oznacza więcej kapitału społecznego? Czy różne składniki tego kapitału mają identyczną wartość, czy dają podobny efekt? Czy działają oddzielnie, czy dopiero razem? (Bartkowski 2007, s. 90)

Z każdą grupą miar wiążą się zastrzeżenia. Na przykład F. Fukuyama podkreśla, że „Wyznawanie tych samych wartości i norm nie starczy do wytworzenia kapitału społecznego, ponieważ ważne jest jeszcze, aby były to wartości właściwe” (Fukuyama 2003, s. 169). Na etapie pomiarów często przeceniana jest rola stowarzyszeń w generowaniu kapitału społecznego. Nie wszystkie grupy pracują na rzecz wspólnego dobra, wiele spośród nich usiłuje maksymalizować realizację własnych interesów kosztem osób „z zewnątrz”, a w analizach należałoby uwzględnić charakter tych grup oraz charakter działań zespołowych podejmowanych przez daną grupę. Ponadto istnieją spory co do tego, jakie sieci społeczne są wyrazem kapitału społecznego – gęste czy właśnie brak więzi, tzw. strukturalne dziury (Burt 2001), formalne czy nieformalne, pionowe czy poziome, trwałe czy nietrwałe, o silnych powiązaniach czy słabych (Granovetter 1973).

Z powodu zastrzeżeń wobec miar kapitału społecznego *sensu stricte* alternatywę mogą stanowić miary rezultatów kapitału społecznego, które jednak także nie pozostają bez zastrzeżeń. Przede wszystkim używane wskaźniki często są wynikiem oddziaływania wielu czynników, a nie tylko skutkiem istnienia kapitału społecznego. Wyższy poziom posłuszeństwa wobec norm, mniejsza przestępczość mogą być skutkiem przyjętych i podzielanych norm i wartości, ale także skutkiem bardziej rozwiniętego aparatu kontroli, represji wobec nieprzestrzegających prawa lub wręcz przeciwnie – skutkiem np. małej liczby zgłoszeń i niskiej wykrywalności przestępstw. Wysoki poziom współpracy firm może zależeć od kultury społeczeństwa, wysokiego stopnia zaufania albo być skutkiem zachęt podatkowych lub specjalizacji przemysłowej w pewnych dziedzinach.

Według Giuso, Sapienzy i Zingalesa dobry wskaźnik kapitału społecznego, oparty na wynikach, skutkach kapitału społecznego (*outcome-based*), to taki wskaźnik, dla którego związek między wkładem – kapitałem społecznym (*input*) a wynikiem (*output*) będzie stabilny i nienaruszany przez inne czynniki (jak np. rozwiązania prawne). Takie warunki trudno jednak w rzeczywistości uzyskać, choć istnieją szczególne przypadki, gdzie prawdopodobnie możemy je spotkać. Jednym z takich przypadków jest zjawisko ofiarowywania swojej krwi i organów (o ile nie ma tu ekonomicznych bodźców ani przymusu prawnego). Decyzje o ofiarowaniu własnej krwi lub organów można uważać za miarę tego, jak bardzo ludzie internalizują dobro wspólne (Guiso, Sapienza, Zingales 2010, s. 29).

Wskaźniki rezultatów kapitału społecznego używane w badaniach mogą być podzielone (Stone 2001, s. 5) na:

- bliższe (*proximal*) – są to w rzeczywistości rezultaty kapitału społecznego powiązane z jego rdzennymi komponentami – sieciami, zaufaniem i wzajemnością, np.: zaangażowanie obywatelskie jako wskaźnik sieci społecznych;
- dalsze (*distal*) – wskaźniki te są rezultatami kapitału społecznego, które nie są bezpośrednio powiązane z jego kluczowymi komponentami (np. oczekiwana długość życia, stan zdrowia, wskaźnik samobójstw, cięższe następstwa przestępstw, wskaźnik zatrudnienia, poziom dochodów, wzrost gospodarczy, bilans handlowy itp.). Wskaźniki te często nie są powiązane z miarami kapitału społecznego, a nawet wskaźnikami typu bliższego.

Problem wyboru metody badawczej to w rzeczywistości pytanie o istotę kapitału społecznego, o to, co należy mierzyć: kapitał społeczny obiektywnie istniejący, który sam z siebie nie jest ani dobry, ani zły, czy też za kapitał społeczny uznać tylko ten, który przynosi pozytywne efekty? W badaniach przyjęto¹ podejście normatywne (wykorzystujące wartościowanie) i funkcjonalne² do kapitału społecznego, tj. takie, w którym kapitał społeczny jest zdefiniowany poprzez swoje funkcje.

¹ Ze świadomością zastrzeżeń kierowanych pod adresem takiego podejścia, które zakłada element normatywizmu i subiektywizmu; od subiektywizmu badacza zależy uznanie, co jest korzystne społecznie, a co niekorzystne.

² Oprócz definicji funkcjonalnych występują jeszcze dwie grupy definicji: oparte na paradygmacie działania zbiorowego, kooperacji i sieci powiązań oraz wykorzystujące podejście strukturalne (Bartkowski 2007, s. 69 i nast.)

Kapitał społeczny jest rozumiany tutaj jako cecha społeczności, zdolność, która wynika z podzielanych wspólnie norm, wartości, z istniejących relacji powiązań – formalnych i nieformalnych – między członkami danej zbiorowości, które powodują, że osiąganie dobra wspólnego jest skuteczne i efektywne, m.in. dzięki współpracy i lepszej koordynacji działań.

Jest to podejście proponowane przez J. Coleman, R. Putnama czy wspomnianych wcześniej M. Foleya, B. Edwardsa, M. Diani’ego, Ch. Grootaerta. J. Coleman uważa, że kapitał społeczny można zdefiniować poprzez jego funkcje. Według niego „kapitał społeczny można zdefiniować poprzez jego funkcję (raczej niż) poprzez różnorodne komponenty, które się nań składają” (Coleman 1990, s. 302). „Podobnie jak inne formy kapitału, kapitał społeczny jest produktywny, umożliwia osiąganie pewnych celów, których bez jego obecności nie udałoby się osiągnąć” (Coleman 1988, s. 98). Podobnie twierdzi R. Putnam, według którego „podstawową funkcją kapitału społecznego jest poprawianie efektywności społeczeństwa poprzez ułatwianie skoordynowanych działań (Putnam 1995, s. 258). Ku takiemu podejściu skłaniają się wyrażnie także E. Cox i P. Caldwell (Cox, Caldwell 2000, s. 49), którzy przez kapitał społeczny uznają wyłącznie to, co jest społecznie korzystne. Ich zdaniem sama skłonność do współpracy jest niewystarczającym warunkiem uznania jej za kapitał społeczny, gdyż cele tej współpracy niekoniecznie sprzyjają dobru wspólnemu.

Konsekwencją wyboru tego podejścia jest rodzaj przyjętej miary kapitału społecznego. W omawianym badaniu zastosowano miary rezultatów (efektów) kapitału społecznego oparte na obserwacji zachowań społeczności lokalnych.

Takie podejście jest w pewnej opozycji względem głównego nurtu badań nad kapitałem społecznym. Uznać je można za podejście alternatywne, pozwalające wnieść nowe wnioski do wiedzy na temat kapitału społecznego.

3. Wyniki badania

3.1. Charakterystyka badania i uzyskanych danych statystycznych

Źródłem danych o efektach kapitału społecznego są wyniki przeprowadzonego latem 2011 r. ogólnopolskiego konkursu, zorganizowanego przez firmę NIVEA: „100 placów zabaw na 100 lat NIVEA”³. Firma zobowiązała się ufundować budowę stu placów zabaw dla gmin lub spółdzielni mieszkaniowych na terenie Polski, których lokalizacje zdobędą w ramach konkursu największą liczbę głosów.

Głosy oddawane były za pomocą internetu od 06.06.2011 r. do 31.10.2011 r. Konkurs był czteroetapowy, a w ramach każdego z etapów głosujący mogli oddawać swoje głosy na wcześniej zgłoszone lokalizacje, które ich zdaniem zasługują na wybudowanie na ich terenie placu zabaw. Zgłoszeń dokonywali sami zainteresowani, przed rozpoczęciem konkursu. Po każdym etapie wybranych zostało

³ Dane pozyskano ze strony: <http://100latnivea.pl> (data pobrania 15.12.2011).

25 lokalizacji, które zdobyły największą liczbę głosów. Uczestnikiem głosowania mogła być osoba fizyczna posiadająca pełną zdolność do czynności prawnych, zarejestrowana w specjalnym serwisie, gdzie musiała podać imię, nazwisko, adres e-mail i numer telefonu. Każdy z uczestników mógł posługiwać się tylko jednym numerem e-mail. Każdy uczestnik mógł każdego dnia oddać jeden głos.

Uzyskane dane pozwalają uchwycić poziom aktywności społecznej i zaangażowania społeczności lokalnych. Efekt głosowania wskazuje siłę lokalnych społeczności i sieci kontaktów, dzięki którym rozprzestrzeniały się informacje o konkursie i zachęty ze strony lokalnych liderów do aktywności w głosowaniu. Dane o efektach konkursu pozwalają wnioskować także o zdolności do współpracy⁴.

Zaletą danych uzyskanych w tym konkursie z punktu widzenia analizy kapitału społecznego jest wysoki stopień dezagregacji – po dokładniejszej analizie lokalizacji 1837 placów zabaw i głosów na nich oddanych możliwe było zebranie danych dla gmin i ich obszarów wiejskich i miejskich. Analiza kapitału społecznego obejmująca obszar całego kraju na poziomie gmin możliwa jest aktualnie głównie na podstawie pewnych danych GUS (o zespołach artystycznych, kołach, klubach sportowych), danych Państwowej Komisji Wyborczej nt. frekwencji wyborczej oraz danych ngo.pl Stowarzyszenia Klon/Jawor o organizacjach pozarządowych. W dotychczasowych badaniach były wykorzystywane także inne informacje, jak np. dane o wolontariuszach WOŚP wykorzystane przez J. Herbsta i P. Swianiewicza (Swianiewicz i in. 2008) czy dane Instytutu Statystyki Kościoła Katolickiego (ISKK) o zaangażowaniu religijnym. Wprawdzie gmin, w których oddano głosy w omawianym konkursie, było tylko 1033, jednak także nie dla wszystkich gmin dostępne są dane o kołach, klubach, zespołach (np. dla 2011 r. dane tylko dla 1513 gmin o kołach (klubach), a dla 1600 gmin – o klubach sportowych). Ponadto brak oddanych głosów i zgłoszonych lokalizacji jest także informacją. Inną zaletą uzyskanych danych jest to, że są one – w pewnym sensie – wynikiem naturalnego eksperymentu, dostarczającego danych wynikających z obserwacji, a nie z deklaracji, które często mają niedostateczną wiarygodność.

Można przypuszczać, że wpływ na wyniki głosowania mogły mieć, oprócz zasobów kapitału społecznego, także: dostępność do internetu, struktura wiekowa ludności i udział dzieci w ogólnej liczbie ludności czy zamożność gminy, która może świadczyć o zapotrzebowaniu na place zabaw. Zależność od innych czynników nie jest jednak cechą tylko tych danych o kapitale społecznym, z podobnymi problemami spotykamy się, stosując inne miary kapitału społecznego, zwłaszcza miary rezultatów. Założyć można, że dwa pierwsze czynniki (dostępność do internetu i struktura wiekowa ludności) nie miały znaczącego wpływu na wyniki konkursu⁵, natomiast w przypadku trzeciego z nich (zamożność gminy/powiatu/

⁴ W badaniu zaobserwowano, że były gminy i osiedla, w których zgłaszano kilka konkurencyjnych lokalizacji placów zabaw, co mogło być skazane na porażkę, oraz gminy czy osiedla, gdzie takich zachowań nie obserwowano; istniały gminy, które łącznie uzyskały liczbę głosów dających lokatę w pierwszej setce gmin, jednak bez wygranych w konkursie, ze względu na rozproszenie głosów na różne lokalizacje.

⁵ Pośrednie informacje o dostępności internetu dla poziomu województw dostarcza GUS, a dla poziomu podregionów badanie „Diagnoza społeczna”. Dane GUS dostarczają informacji nt. wyposażenia

województwa) trudno jednoznacznie ustalić siłę, a nawet kierunek zależności. Domniemywać można istnienia zależności przyczynowo-skutkowych przebiegających w dwóch kierunkach: z jednej strony w mniej zamożnych gminach mogła istnieć większa potrzeba budowy placów zabaw i większa determinacja w głosowaniu, ale z drugiej strony o zamożności gminy (powiatu, województwa) decyduje zaangażowanie jej mieszkańców. Dla przedstawienia zamożności gmin i powiatów wykorzystano jako wskaźnik poziom dochodów własnych jednostki samorządu terytorialnego⁶, a na szczeblu podregionów i województw – PKB *per capita*. Współczynniki korelacji liniowej nie wskazują na jednoznaczne zależności pomiędzy analizowanymi danymi. Stwierdzić można jedynie istotną statystycznie ujemną korelację pomiędzy PKB *per capita* a liczbą oddanych głosów i liczbą zgłoszonych lokalizacji (w przeliczeniu na liczbę mieszkańców) dla podregionów oraz dla powiatów.

Tabela 2

Współczynniki korelacji liniowej Pearsona pomiędzy liczbą zgłoszonych lokalizacji na 100 tys. mieszkańców oraz liczbą oddanych głosów na 1000 mieszkańców a stopniem zamożności dla gmin, powiatów, podregionów i województw w 2011 r.

Miara stopnia zamożności	Jednostki przestrzenne	Liczba zgłoszonych lokalizacji na 100 tys. mieszkańców	Liczba oddanych głosów na 1000 mieszkańców
Dochody własne <i>per capita</i>	gminy bez miast na prawach powiatu	0,032	0,100
	gminy–miasta na prawach powiatu	0,064	–0,184
	powiaty	–0,136**	–0,059
PKB <i>per capita</i>	podregiony	–0,477**	–0,418**
	województwa	–0,232	–0,288

** Korelacja istotna na poziomie 0,01 (dwustronnie).

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS i wyników konkursu NIVEA.

gospodarstw domowych w komputer osobisty z dostępem do internetu, w tym dostęp szerokopasmowy. Badanie „Diagnoza społeczna” dostarcza informacji o dostępie do internetu z komputera, laptopa lub telefonu komórkowego. Zróżnicowanie województw ze względu na te cechy nie jest jednak duże: współczynniki zmienności wahają się od 0,07 dla stopnia wyposażenia gospodarstw domowych w komputer z dostępem do internetu do 0,2 dla stopnia wyposażenia gospodarstw w komputer z dostępem szerokopasmowym do internetu. Dane dla podregionów wskazują także na niewielkie zróżnicowanie – współczynnik zmienności wynosi 0,17.

Niewielkie zróżnicowanie w układzie przestrzennym wykazuje także wskaźnik udział ludności w wieku przedprodukcyjnym w ludności ogółem (współczynnik zmienności wynosi 0,12 dla poziomu gmin) oraz udział ludności w wieku 0–9 lat w liczbie ludności ogółem (maksymalna wartość współczynnika zmienności 0,11 dla poziomu powiatów).

⁶ Oddzielnie analizowano gminy–miasta na prawach powiatu i pozostałe gminy. Dla wyrażenia zamożności powiatu zastosowano wskaźnik „dochód własny powiatu”, obliczony jako suma dochodów własnych budżetu powiatu i dochodów własnych gmin danego powiatu.

3.2. Podstawowe dane o wynikach konkursu

Do konkursu zgłoszonych zostało 1837 placów zabaw. Na 1760 placów zabaw oddano przynajmniej 1 głos⁷. Łącznie oddano 14 615 459 głosów. Zgłoszone lokalizacje placów zabaw znajdowały w 41,69% gmin, tj. w 1033 gminach. Podstawowe informacje dotyczące wyników konkursu w układzie województw zawiera tabela 3, a ich przestrzenne rozmieszczenie ilustruje rysunek 1.

Wyniki konkursu są zróżnicowane regionalnie oraz w układzie: obszary miejskie – wiejskie⁸. Różnice między województwami o skrajnych wartościach analizowanych cech były co najmniej dwukrotne, zróżnicowanie województw mierzone współczynnikiem zmienności jest niewielkie, wyższe jednak dla obszarów wiejskich niż miejskich.

Tabela 3

Podstawowe dane o wynikach konkursu NIVEA w układzie województw

Województwo	Liczba zgłoszonych placów na 100 tys. mieszkańców			Liczba oddanych głosów na 1000 osób			Liczba głosów na 1 plac	Liczba „zwykłych” lokalizacji
	ogółem	obszar miejski	obszar wiejski	ogółem	obszar miejski	obszar wiejski		
Polska	4,56	3,11	6,78	379,29	280,36	530,85	8 318,42	100
Dolnośląskie	6,38	4,28	11,21	458,48	216,93	1 014,36	7 187,24	13
Kujawsko-Pomorskie	3,91	3,31	4,83	296,96	300,73	291,19	7 598,33	4
Lubelskie	4,86	2,74	6,51	408,22	366,56	434,87	8 407,87	4
Lubuskie	6,26	4,16	9,90	561,72	327,11	969,19	8 979,48	5
Łódzkie	3,70	2,35	6,07	255,66	157,88	426,64	6 901,66	4
Małopolskie	4,16	3,38	4,90	471,52	371,56	566,35	11 333,09	14
Mazowieckie	3,41	2,19	5,61	225,84	174,49	317,90	6 617,49	7
Opolskie	3,64	2,83	4,52	494,87	463,99	528,46	13 583,30	2
Podkarpackie	5,46	4,39	6,19	380,96	279,72	450,59	6 981,20	4
Podlaskie	3,83	2,80	5,33	322,39	327,65	314,70	8 424,22	2
Pomorskie	5,13	3,07	9,10	332,98	67,72	842,69	6 486,74	6
Śląskie	3,13	2,58	5,05	363,22	330,32	478,30	11 598,03	9
Świętokrzyskie	4,69	4,00	5,24	254,73	373,62	157,99	5 434,67	2
Warmińsko-Mazurskie	5,92	3,47	9,50	551,89	370,89	817,07	9 324,79	5
Wielkopolskie	5,51	3,53	8,00	535,44	363,15	753,01	9 723,27	13
Zachodniopomorskie	6,38	3,56	12,51	387,01	376,16	410,54	6 062,20	6
Współczynnik zmienności	0,23	0,21	0,35	0,28	0,34	0,47	0,27	
Max./Min.	2,04	2,01	2,77	2,49	6,85	6,42	2,50	

Źródło: obliczenia własne.

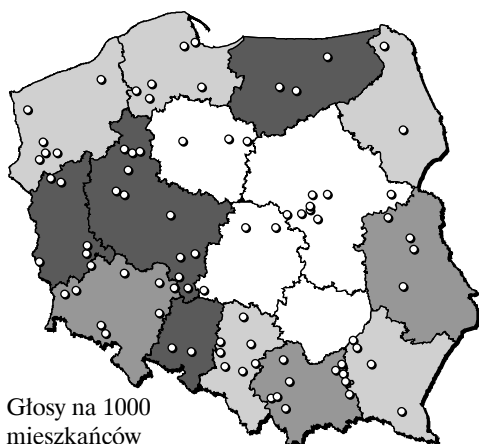
⁷ W analizie uwzględniono 1757 lokalizacji – w przypadku 3 placów zabaw nie udało się ustalić dokładnej lokalizacji. Udział głosów z tych lokalizacji był nieznaczący.

⁸ Za obszary miejskie przyjęto gminy miejskie oraz części miejskie gmin miejsko-wiejskich, analogicznie postąpiono z obszarami wiejskimi.

Rysunek 1

Liczba oddanych głosów oraz przestrzenne rozmieszczenie zwycięskich lokalizacji wg województw (a), liczba zgłoszonych lokalizacji (b), liczba głosów na obszarach miejskich (c) i wiejskich (d) w przeliczeniu na 1000 mieszkańców

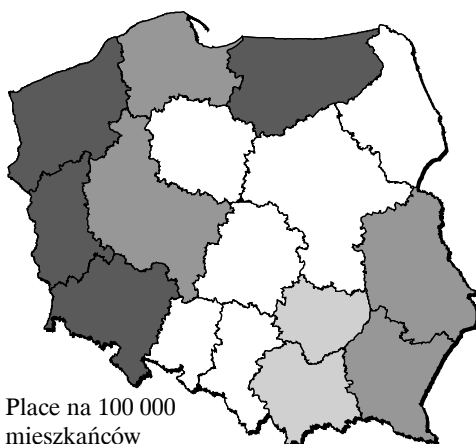
a)



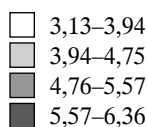
Głosy na 1000
mieszkańców



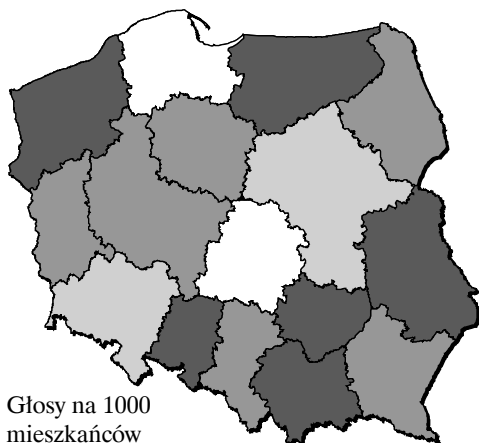
b)



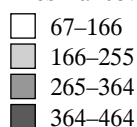
Place na 100 000
mieszkańców



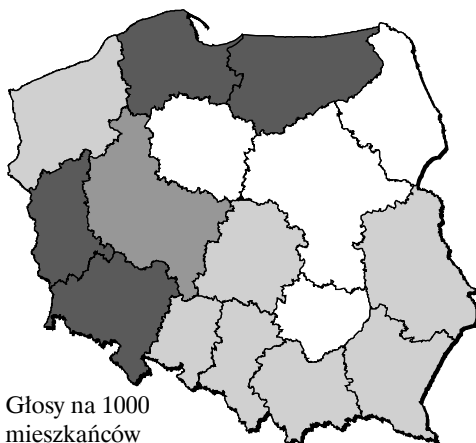
c)



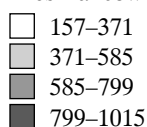
Głosy na 1000
mieszkańców



d)



Głosy na 1000
mieszkańców



Źródło: opracowanie własne

Najwięcej zwycięskich lokalizacji znalazło się w województwie małopolskim (14), wielkopolskim i dolnośląskim (13). Odmienne były jednak wzory zachowań w tych województwach: o ile w województwie małopolskim zgłoszono mniej lokalizacji niż średnio w kraju, a na jedną lokalizację przypadło 11 333 głosów (przy średniej 8318), to w województwie dolnośląskim i wielkopolskim zgłoszono ich więcej niż średnio w kraju, a liczba głosów na jeden plac zabaw była niższa (odpowiednio 7187 i 9723). Największą mobilizacją w głosowaniu charakteryzowali się mieszkańcy województw lubuskiego, warmińsko-mazurskiego i wielkopolskiego, a najniższą – mazowieckiego, łódzkiego, świętokrzyskiego. Z kolei względnie (względem liczby ludności) najwięcej lokalizacji do konkursu zgłoszono w województwie dolnośląskim, zachodniopomorskim i lubuskim, a najmniej – w województwach śląskim, mazowieckim i opolskim, przy czym w województwie śląskim i opolskim przełożyło się to na wysoki wskaźnik liczby głosów na jeden plac zabaw, a w województwie mazowieckim – nie. Wstępna analiza, w dość dużym uproszczeniu wskazuje, że największe zaangażowanie miało miejsce na obszarach tzw. ziem zachodnich i północnych oraz na obszarach dawnego zaboru pruskiego, najniższe zaś na terenach byłego zaboru rosyjskiego.

We wschodnich i południowych województwach wyraźnie zaznaczyła się różnica pomiędzy zaangażowaniem mieszkańców obszarów wiejskich i miejskich na korzyść tych ostatnich.

Wyniki analizy wariancji wskazują jednak, że województwa nie różnią się statystycznie istotnie ze względu na średnie wyniki z gmin. Różnice te nie są także istotne statystycznie dla podregionów (por. tabela 4), są natomiast istotne dla regionów historycznych.

Tabela 4
Wyniki jednoczynnikowej analizy wariancji dla zmiennej
„głosy na 1000 mieszkańców”

Wyszczególnienie		Suma kwadratów	df	Średni kwadrat	F	Istotność
Województwa	między grupami	130 837 203	15	8 722 480	1,201	0,263
	wewnątrz grup	17 881 628 865	2 462	7 263 049		
	ogółem	18 012 466 069	2 477			
Podregiony	między grupami	402 443 427	65	6 191 437	0,848	0,801
	wewnątrz grup	17 610 022 641	2 412	7 301 004		
	ogółem	18 012 466 069	2 477			
Regiony historyczne	między grupami	82 200 269	4	20 550 067	2,834	0,023
	wewnątrz grup	17 930 265 799	2 473	7 250 410		
	ogółem	18 012 466 069	2 477			

Źródło: obliczenia własne z wykorzystaniem programu SPSS.

3.3. Efekty kapitału społecznego a historyczne regiony Polski

Granice administracyjne województw nie są czynnikiem różnicującym (statystycznie istotnie) rozkład głosów *per capita* w przestrzeni. Są nim natomiast granice historyczne, dawne granice zaborów (por. tabela 4). Na potrzeby analizy podzielono obszar Polski na regiony historyczne: zabór austriacki (Galicja), zabór rosyjski (Królestwo Kongresowe), zabór pruski, ziemie zachodnie i północne, Górny Śląsk. Nie jest to ściśle podział, przebiegający wzdłuż rzeczywistych historycznych granic, lecz podział pokrywający się ze współczesnym podziałem na powiaty. Ponadto zdecydowano o wyraźnym wydzieleniu Górnego Śląska z uwagi na specyficzny charakter regionu i poczucie tożsamości jego mieszkańców. Granice tak wyznaczonych regionów przedstawia rysunek 2.

Rysunek 2

**Granice regionów historycznych
poprowadzone wzdłuż granic współczesnych powiatów**

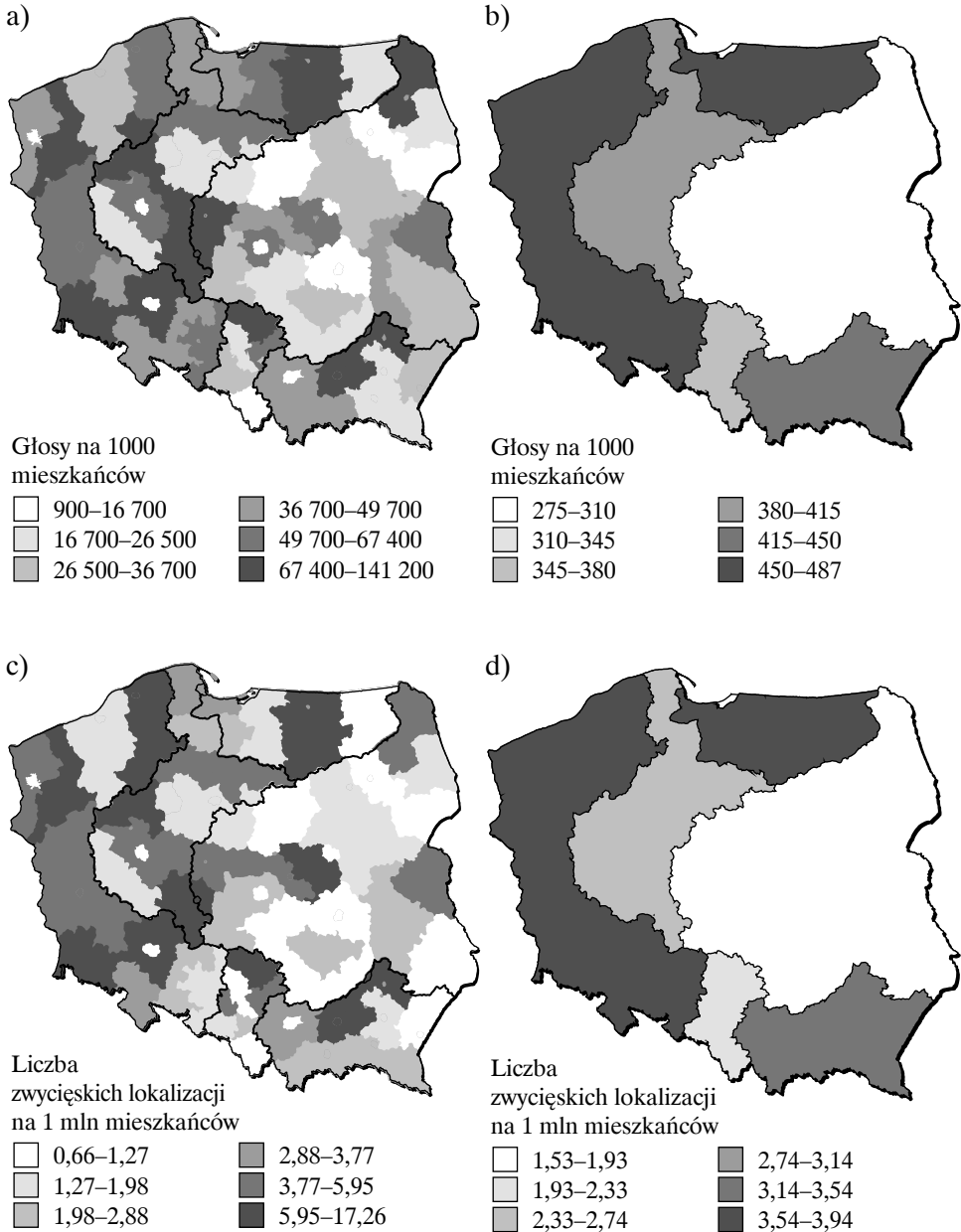


Źródło: opracowanie własne.

Jak wcześniej zaznaczono, wyniki jednoczynnikowej analizy wariancji wskazały na statystycznie istotne różnice regionów historycznych ze względu na średnie wyniki głosowania z gmin. Wykonane testy *post hoc* (Tukey'a HSD, Bonferroni, Sidaka) wskazały, że istotne różnice średnich (wyniki konkursu) występują tylko pomiędzy obszarem dawnego zaboru rosyjskiego oraz ziem zachodnich i północnych.

Rysunek 3

**Liczba głosów na 1000 mieszkańców
wg podregionów (a) i regionów historycznych (b),
liczba zwycięskich lokalizacji na 1 mln mieszkańców wg podregionów(c)
i regionów historycznych (d)**



Źródło: opracowanie własne.

Agregacja danych do poziomu regionów historycznych wskazuje na największą aktywność społeczności lokalnych na ziemiach zachodnich i północnych (rys. 3, tab. 5). W przeliczeniu na 1000 mieszkańców oddano tam najwięcej głosów, zaproponowano najwięcej lokalizacji, było tam także najwięcej zwycięskich lokalizacji – zarówno w wymiarze bezwzględnym, jak i względnym.

Nieco mniejszą aktywność wykazała społeczność w przybliżonych granicach dawnego zaboru austriackiego – zgłoszono tu mniej lokalizacji niż na ziemiach zachodnich i północnych (o 24%) oraz oddano mniej głosów w przeliczeniu na mieszkańca (o 10%) i mimo że głosy były bardziej skoncentrowane niż na ziemiach zachodnich i północnych, to zwycięskich lokalizacji w odniesieniu do liczby ludności było tu o 16,5% mniej. W granicach dawnego zaboru pruskiego zgłoszono niemal identyczną liczbę lokalizacji co w granicach zaboru austriackiego, lecz oddano stosunkowo mniej głosów. Na obszarze tym aktywność i zaangażowanie lokalnych społeczności było jednak większe niż średnio w kraju.

Niższą niż średnio w kraju aktywność zaobserwowano w granicach Górnego Śląska i byłego zaboru rosyjskiego. Na Górnym Śląsku zgłoszono (w przeliczeniu na 1 mln mieszkańców) najmniej lokalizacji (co było zapewne skutkiem specyficznej dla regionu gęstości zaludnienia), co w rezultacie przyniosło wysoką koncentrację głosów. Mimo to zwycięskich placów zabaw było tylko 1,94 na 1 mln mieszkańców, przy średniej krajowej 2,6. Liczba oddanych głosów w stosunku do liczby mieszkańców była także niższa niż średnia dla Polski.

Najmniejszą aktywnością charakteryzuje się obszar dawnego zaboru rosyjskiego – najmniej oddanych głosów w przeliczeniu na liczbę mieszkańców, najmniej głosów przypadających na 1 plac zabaw, stosunkowo niewiele zgłoszonych lokalizacji do konkursu oraz najmniej zwycięskich lokalizacji w stosunku do liczby ludności.

Tabela 5

Podstawowe dane o wynikach konkursu w układzie regionów historycznych

Region historyczny	Liczba zgłoszonych placów na 100 tys. mieszkańców	Liczba oddanych głosów na 1000 osób	Liczba głosów na 1 plac	Liczba „zwycięskich” placów	Liczba zwycięskich lokalizacji na 1 mln mieszkańców
Polska	4,56	379,29	8 318,42	100	2,60
Ziemie zachodnie i północne	6,14	486,80	7 933,16	34	3,94
Zabór austriacki	4,66	436,31	9 353,40	18	3,29
Zabór pruski	4,67	397,38	8 500,47	20	2,73
Górny Śląsk	3,13	363,22	11 589,03	9	1,94
Zabór rosyjski	3,89	275,87	7 085,21	19	1,53
Max./Min.	1,96	1,76	1,64		2,59

Źródło: opracowanie własne.

Historyczne granice regionów, wskutek upływu czasu i wielu procesów zachodzących od dziesięcioleci, w tym także globalizacji, ulegają powolnemu rozmywaniu. Widoczne różnice okazały się – w tym przypadku – w większości nieistotne statystycznie, choć inne badania wskazują na istnienie odmienności (Działek 2011).

3.4. Charakter terytorium a efekty kapitału społecznego

Wyniki głosowania w konkursie wskazały na istnienie znacząco różnych wzorów zachowań na obszarach silnie zurbanizowanych w odróżnieniu od reszty kraju. Różnice te przedstawiają dane zawarte w tabeli 6.

Na obszarach silnie zurbanizowanych oddano, w przeliczeniu na jednego mieszkańca, 10-krotnie mniej głosów niż na pozostałym obszarze kraju, zgłoszono ponad trzykrotnie mniej lokalizacji, a na jedną lokalizację oddano także ponadtrzykrotnie mniej głosów (mimo iż można było spodziewać się większej kumulacji głosów, będącej rezultatem większej gęstości zaludnienia). W miastach-podregionach nie było także żadnej zwycięskiej lokalizacji.

Tabela 6
**Wyniki konkursu w grupie „miast-podregionów”
i pozostałych podregionów**

Grupa podregionów	Liczba zgłoszonych placów na 100 tys. mieszkańców	Liczba oddanych głosów na 1000 osób	liczba głosów na 1 plac	Liczba „zwycięskich” placów	Liczba zwycięskich lokalizacji na 1 mln mieszkańców	Liczba mieszkańców	Udział w liczbie ludności
Polska	4,56	379,29	8 318,42	100	2,60	38 511 382	100
Miasta-podregiony* (A)	1,60	44,71	2 786,87	0	0	6 296 218	16,3
Podregiony z wyłączeniem miast-podregionów (B)	5,14	444,95	8 655,79	100	3,10	32 215 164	83,7
B/A	3,21	9,95	3,11	–	–	–	–

* Podregiony: m. Wrocław, m. Kraków, m. Poznań, m. Szczecin, m. Łódź, m. Warszawa, katowicki, trójmiejski.

Źródło: opracowanie własne.

4. Uzyskane miary efektów a inne miary kapitału społecznego

Użytecznych informacji dostarcza porównanie danych o efektach konkursu z innymi danymi na temat kapitału społecznego na poziomie podregionów, dotyczącymi zarówno aspektu strukturalnego, jak i normatywnego, opartymi na obserwacji i deklaracjach, których klasyfikację zawarto w tabeli 7.

Analiza współczynników korelacji oraz ocena wzrokowa wykresów rozrzutu przedstawiających zależności pomiędzy wartościami poszczególnych miar⁹ wskazuje, że zaangażowanie lokalnych społeczności na rzecz tworzenia wspólnego dobra (głosy w konkursie) jest pozytywnie skorelowane z istnieniem sieci powiązań międzyludzkich o charakterze pomostowym, łączących ludzi ze względu na wspólne zainteresowania (będące po części także przejawem kapitału wiążącego) – tj. liczba zespołów artystycznych, klubów sportowych i ich członków, ujemnie natomiast skorelowane jest z istnieniem sieci bardziej sformalizowanych, zlokalizowanych głównie na obszarach miejskich – fundacje, stowarzyszenia i organizacje pozarządowe. Analiza wskazuje również na dodatnią, istotną statystycznie zależność między liczbą oddanych głosów w przeliczeniu na 1000 mieszkańców a zaangażowaniem mieszkańców w sieci relacji związane z działalnością na rzecz lokalnej społeczności. Istnieje zatem pozytywna, jednak niska (0,328) korelacja pomiędzy wartościami miar kapitału społecznego opartymi na obserwacji a wartościami miar opartymi na deklaracjach dotyczących tej samej kwestii (tj. zaangażowania na rzecz lokalnych społeczności). Zaskakujące jest, że wartości zastosowanej miary efektów kapitału społecznego są negatywnie, istotnie statystycznie skorelowane z wartościami zmiennych charakteryzujących aspekt normatywny pomostowego kapitału społecznego – zarówno miarami opartymi na obserwacjach, tj. frekwencją wyborczą w wyborach do Sejmu i w wyborach prezydenckich¹⁰, jak i miarami opartymi na deklaracjach, tj. zapatrywań na temat troski o dobro wspólne (odpowiedzi na pytania: „jak bardzo obchodzi Pana/Panią...”). Analiza współzależności wskazała także na ujemną i istotną statystycznie korelację z wartościami miar kapitału społecznego typu wiążącego w wymiarze strukturalnym. Wśród istotnych statystycznie współzależności odnotowano ponadto ujemną zależność z poziomem przestępczości (ogółem i przestępstw o charakterze kryminalnym, stwierdzonych w zakończonych postępowaniach przygotowawczych w przeliczeniu na liczbę mieszkańców), traktowanym często jako efekt rezultatu braku kapitału społecznego¹¹.

Słabe, jednak ujemne i istotne statystycznie skorelowanie efektów kapitału społecznego z miarami aspektu normatywnego może świadczyć o występowaniu dwóch typów kapitału społecznego: lokalnego i obywatelskiego (*civic capital*). Podobnie K. Kumar i J. Matsusoka (2004) wyróżniają kapitał społeczny wiejski (*village*), składający się

⁹ Nie zamieszczone w artykule ze względów technicznych.

¹⁰ Uznano, że wskaźnik ten to wyraz postaw wynikających z norm, wartości i tradycji.

¹¹ Choć związki teoretyczne i empiryczne przestępczości z kapitałem społecznym nie są jednoznaczne (Markowska-Przybyła 2011).

Tabela 7
Dostępne miary kapitału społecznego na poziomie podregionów

Typ miary	Aspekt	Podstawa	Kapitał społeczny pomostowy	Kapitał społeczny wiążący
Miary kapitału społecznego	strukturalny (sieci powiązań)	obserwacje	koła, kluby sportowe (0,423), zespoły artystyczne (0,281) i ich członkowie (0,279) fundacje i stowarzyszenia, organizacje pozarządowe (-0,338)	
		deklaracje	sieci społecznościowe wg odpowiedzi na pytania: czy był Pan/Pani na zebraniu publicznym; czy w ostatnim roku wykonywała Pani/Pan nieodpłatnie jakąś pracę lub świadczyła jakieś usługi dla osób spoza rodziny bądź na rzecz organizacji społecznej? czy angażował się Pan/Pani w działania na rzecz społeczności lokalnej? (0,328)*	wg odpowiedzi na pytania: z iloma osobami kontaktuje się Pani/Pan w celach towarzyskich i osobistych regularnie – z najbliższej rodziny, spośród przyjaciół (-0,294), spośród znajomych(-0,322)? ile razy w ubiegłym miesiącu był Pan/Pani na spotkaniu towarzyskim (-0,279)
	normatywny (normy, wartości, wierzenia, przekonania)	obserwacje	frekwencja wyborcza w wyborach do Sejmu (-0,434), wyborach prezydenckich (-0,397) w wyborach samorządowych	
		deklaracje	zaufanie uogólnione normy i wartości wg odpowiedzi na pytania: czy obchodzi Pana/Panią, że ktoś nie płaci podatków (-0,272), czynszu (-0,284), za przejazdy środkami transportu publicznego, pobiera niesłusznie rentę (-0,282), zasiłek (-0,262), wyłudza odszkodowanie (-0,282)	zaufanie do rodziny, sąsiadów
Miary efektów kapitału społecznego	behawioralny (miary rezultatów istnienia kapitału społecznego)	obserwacje	Liczba głosów na 1000 mieszkańców	
		deklaracje	Zaufanie do instytucji (~0)	
	behawioralny (miary rezultatu braku kapitału społecznego)	obserwacje	Liczba przestępstw na 10 tys. mieszkańców (-0,278) Liczba przestępstw kryminalnych na 10 tys. mieszkańców (-0,313)	

* Często trudno o jednoznaczne rozgraniczenie i zaklasyfikowanie, czy dany wskaźnik kapitału społecznego wyraża aspekt strukturalny, normatywny czy behawioralny. Tak jest i w przypadku tej miary. Wyraża ona aspekt strukturalny (w wyniku spotkań publicznych, aktywnego udzielania się na rzecz społeczności powstają sieci powiązań o charakterze pomostowym), ale także normatywny (skutek takich spotkań, zaangażowania, aktywności wynika z systemu wartości uczestniczących osób) i behawioralny (obrazuje efekty współpracy na rzecz dobra wspólnego). W nawiasach podano współczynniki korelacji liniowej z wartościami zmiennej „liczba głosów na 1000 mieszkańców”; podano tylko istotne korelacje.

Źródło: opracowanie własne.

z sieci społecznych, a szczególnie sieci pokrewieństwa, oraz umów nieformalnych wewnątrz małych grup ludzi, które są egzekwowane dzięki normom wzajemności i sankcjom społecznym, oraz rynkowy (*market*) kapitał społeczny, który składa się z wiedzy, która ułatwia (prawdopodobnie jednorazowe) transakcje między potencjalnymi, obcymi sobie stronami. Kapitał społeczny typu *village* jest odpowiedni do rozwoju lokalnej działalności, natomiast kapitał społeczny jest charakterystyczny typu *market* dla rozwoju gospodarki jako całości. Podobnego rozróżnienia dokonuje M. Theiss (2005, s. 61), wyróżniając typy kapitału społecznego ze względu na kryterium charakteru celów grupowych: *inward social capital*, czyli kapitał społeczny zorientowany na realizację dobra grupowego w grupach ekskluzywnych, oraz *outward-looking social capital* – kapitał społeczny występujący przy orientacji grupy na realizację dobra wspólnego. Zastanawiające jest jednak występowanie ujemnej korelacji pomiędzy tymi typami kapitału, co może świadczyć o istnieniu pewnego wyboru – wspieramy dobro wspólne lokalne (grupowe) albo dobro publiczne, ogólnopolskie; ujemna korelacja może wskazywać, że kapitały te w pewnym stopniu mają charakter substytucyjny.

Tabela 8

Diagram współzależności między wartościami miar kapitału społecznego

Korelacja	Głosy <i>per capita</i>	Kluby, zespoły	Fundacje, stowarzyszenia	Jak bardzo obchodzi Pana/Panią?	Frekwencja w wyborach do Sejmu	Frekwencja w wyborach samorządowych	Kontakty towarzyskie – rodzina	Kontakty towarzyskie – znajomi, przyjaciele	Zaangażowanie w sprawy lokalnej społeczności	Większość ludzi można ufać	Zaufanie wobec członków rodziny	Zaufanie wobec sąsiadów	Zaufanie wobec Sejmu
Głosy na 1000 mieszkańców	1	++	-	-	-	+	0	-	++	-	0	+	+
Kluby, zespoły	++	1	-	-	—	++	-	-	-	0	0	++	0
Fundacje, stowarzyszenia	-	-	1	++	+++	-	-	++	0	++	++	-	+
Jak bardzo obchodzi Pana/Panią	-	-	++	1	+++	-	-	++	0	+	+	-	0
Frekwencja w wyborach do Sejmu	-	—	+++	+++	1	-	+	+++	-	++	++	-	0
Frekwencja w wyborach samorządowych	+	++	-	-	-	1	+	-	++	0	0	++	0
Z iloma osobami z rodziny utrzymuje Pan/Pani kontakty? (rodzina)	0	-	-	-	+	+	1	+++	+++	-	-	-	—
Z iloma osobami utrzymuje Pan/Pani kontakty towarzyskie? (przyjaciele, znajomi)	-	-	++	++	+++	-	+++	1	++	0	-	-	-
Zaangażowanie w sprawy lokalnej społeczności	++	-	0	0	-	++	+++	+	1	—	+	0	-

Korelacja	Głosy <i>per capita</i>	Kluby, zespoły	Fundacje, stowarzyszenia	Jak bardzo obchodzili Pana/Panią?	Frekwencja w wyborach do Sejmu	Frekwencja w wyborach samorządowych	Kontakty towarzyskie – rodzina	Kontakty towarzyskie – znajomi, przyjaciele	Zaangażowanie w sprawy lokalnej społeczności	Większości ludzi można ufać	Zaufanie wobec członków rodziny	Zaufanie wobec sąsiadów	Zaufanie wobec Sejmu
Większości ludzi można ufać	-	0	++	+	++	0	-	0	—	1	++	++	+++
Zaufanie wobec członków rodziny	0	0	++	+	++	0	-	-	+	++	1	++	++
Zaufanie wobec sąsiadów	+	++	-	-	-	++	-	-	0	++	++	1	+
Zaufanie wobec Sejmu	+	0	+	0	0	0	—	-	-	+++	++	+	1

- 0 Brak korelacji;
 - Bardzo słaba korelacja ujemna, na granicy istotności statystycznej;
 — Słaba korelacja ujemna;
 — Średnia korelacja ujemna;
 + Bardzo słaba korelacja dodatnia, na granicy istotności statystycznej;
 ++ Słaba korelacja dodatnia;
 +++ Średnia korelacja dodatnia.

Źródło: obliczenia własne.

Odsetek pozytywnych odpowiedzi dla podregionu na klasyczne pytanie odnoszące się do kapitału społecznego: „czy większości ludzi można ufać?” jest ujemnie skorelowany z odsetkiem osób w podregionie, które angażowały się w sprawy społeczności lokalnych, względną liczbą głosów w konkursie oraz odsetkiem osób, które były na zebraniu publicznym, ujemnie skorelowany ze średnią liczbą osób z rodziny, z jaką kontaktuje się przeciętna osoba w podregionie, natomiast dodatnio skorelowany z zaufaniem do członków własnej rodziny, sąsiadów i frekwencją wyborczą (por. tabela 8). Potwierdzają się zastrzeżenia co do badań kapitału społecznego tylko na podstawie klasycznego pytania „czy większości ludzi można ufać?”, gdzie łatwo o zbytne uogólnienia i mylne wnioski. Wyższemu uogólnieniu zaufaniu nie towarzyszyły działania na rzecz dobra wspólnego (wręcz przeciwnie) i tylko w minimalnym stopniu i na granicy istotności statystycznej zaufanie to skorelowane było z poglądami na rzecz dobra wspólnego na poziomie ogólnokrajowym¹². Kapitał społeczny jest zbyt skomplikowanym zjawiskiem, by oceniać go jedynie na podstawie zaufania, w dodatku deklarowanego.

Przeprowadzone badanie efektów kapitału społecznego wykazało, że duże różnice w poziomie tak rozumianego kapitału społecznego są widoczne między obszarami

¹² Zaufanie to jedynie przekonanie, że działania innych będą dla nas korzystne; wyraża ono raczej skłonność do współpracy, a nie skłonność do pracy na rzecz dobra wspólnego. Wiele więc zależy od interpretacji pojęcia „zaufanie”. Udzielając odpowiedzi, że „większości ludzi można ufać” respondenci mogą mieć na takież na myśli to, że można ufać innym ludziom, że nie ujawnią ich nieetycznego zachowania czy działań przeciwko instytucjom państwowym (np. zatrudnienia na czarno, oszukiwania przy placeniu podatków, wyłudzenia odszkodowań, rent itp.), a zatem tego, co uważamy za brak kapitału społecznego.

silnie zurbanizowanymi a pozostałą częścią kraju. Inne miary kapitału społecznego także wskazują na znaczące różnice między omawianymi rodzajami terytoriów. Test *t* dla prób niezależnych wskazuje, że obszary silnie zurbanizowane różnią się od pozostałej części kraju względem zmiennych wymienionych w tabeli 9.

Tabela 9

**Zmienne charakteryzujące kapitał społeczny oraz ich wartości,
pod względem których istniały istotne statystycznie różnice między dużymi miastami
a resztą kraju w 2011 r.**

Nazwa zmiennej	Grupa miast – podregionów	Grupa pozostałych podregionów
Liczba zespołów artystycznych na 10 tys. mieszkańców	1,7	4,14
Członkowie zespołów artystycznych na 10 tys. mieszkańców	24,02	66,25
Kluby sportowe na 10 tys. mieszkańców	2,06	3,80
Fundacje, stowarzyszenia i organizacje pozarządowe na 10 tys. mieszkańców	39,75	25,69
Odsetek pozytywnych odpowiedzi na pytanie „Czy w ostatnim roku wykonywał Pan/Pani nieodpłatnie jakąś pracę na rzecz organizacji społecznej lub dla osób spoza rodziny?” (w %)	21,85	18,65
Frekwencja w wyborach do Sejmu (w %)	59,40	46,07
Frekwencja w wyborach samorządowych (w %)	40,63	48,33
Frekwencja w wyborach prezydenckich (w %)	62,72	52,66
Odsetek pozytywnych odpowiedzi na pytanie „Czy większości ludzi można ufać?” (w %)	16,32	12,74
Jak bardzo obchodzi Pana/Panią, że ktoś płaci niższe podatki niż powinien* (w pkt.)	3,04	2,77
Jak bardzo obchodzi Pana/Panią, że ktoś pobiera niesłusznie zasiłek dla bezrobotnych? (w pkt.)	3,44	3,09
Jak bardzo obchodzi Pana/Panią, że ktoś pobiera niesłusznie rentę? (w pkt.)	3,51	3,11
Jak bardzo obchodzi Pana/Panią, że ktoś pobiera odszkodowanie z ubezpieczenia? (w pkt.)	3,43	3,04
Jak bardzo obchodzi Pana/Panią, że ktoś nie płaci czynszu, choć może? (w pkt.)	3,55	2,99
Z iloma osobami kontaktuje się Pan/Pani spośród przyjaciół?	6,53	5,37
Z iloma osobami kontaktuje się Pan/Pani spośród znajomych?	8,43	6,90
Zaufanie do sąsiadów (w %)	55,22	59,92

* Średnia z odpowiedzi wg klucza: „w ogóle mnie nie obchodzi” – 1 pkt, „mało mnie obchodzi” – 2 pkt, „trudno powiedzieć” – 3 pkt, „trochę mnie obchodzi” – 4 pkt, „bardzo mnie obchodzi” – 5 pkt.

Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych GUS i *Diagnoza Społeczna* 2011.

Analiza dostępnych danych wskazuje, że na obszarach silnie zurbanizowanych istnieją innego rodzaju sieci powiązań (bardziej formalne) niż na pozostałym

obszarze, większe zaangażowanie na rzecz organizacji społecznych, większa frekwencja w wyborach do Sejmu i wyborach prezydenckich, ale mniejsza w wyborach samorządowych, większe uogólnione zaufanie, troska o wspólne, ogólnokrajowe dobro, mniejsze przyzwolenie na łamanie norm, szersze sieci kontaktów z przyjaciółmi i znajomymi, ale mniejsze zaufanie wobec sąsiadów w porównaniu do pozostałej części kraju. Z kolei na obszarach mniej zurbanizowanych szersze są sieci kontaktów o charakterze hobbystycznym oraz większe zaangażowanie w działalność na rzecz lokalnych wspólnot.

Podsumowanie

Zaangażowanie w tworzenie dobra wspólnego na poziomie lokalnym nie wydaje się być prostą funkcją składników kapitału społecznego – sieci, norm, wartości i przekonań (w tym zaufania), wręcz przeciwnie – jest wynikiem skomplikowanych zależności, których najprawdopodobniej nie ilustrują dostępne dane statystyczne. Istnieje niezliczona ilość możliwych kombinacji sieci powiązań (o różnej gęstości, trwałości, kierunkach powiązań i charakterze) oraz norm i wartości w nich zawartych, które ostatecznie warunkują osiąganie wspólnych celów. Różne konstelacje tych składników mogą przynosić podobne rezultaty, jednak wychwycenie i ustalenie tych układów jest zadaniem bardzo trudnym do osiągnięcia, o ile możliwym. Rezultaty kapitału społecznego wskazują na efektywność i skuteczność danej kombinacji składowych kapitału społecznego. Wylączna wiedza o sieciach powiązań (badanie aspektu strukturalnego) czy norm w nich zawartych (aspektu normatywnego) dla wielu badaczy jest niewystarczająca, zwłaszcza chcących wysnuwać wnioski dla praktyki, dlatego analiza skutków kapitału społecznego (podejście funkcjonalne) może być cennym uzupełnieniem wiedzy na temat skłonności ludzi do współdziałania i możliwości osiągania wspólnych celów.

Podejście oparte na pomiarze rezultatów kapitału społecznego może wnieść argumenty do dyskusji na temat korzyści płynących z kapitału społecznego (w tym korzyści gospodarczych) i dzięki temu – jak stwierdzają C. Trutkowski i S. Mandes (2005, 73) „być może nadal nie będziemy w stanie powiedzieć, dlaczego tak się dzieje, ale przynajmniej uzyskamy pozytywny efekt oddziaływania społecznych więzi i dostępnych dzięki nim zasobów”.

Przeprowadzone badania miały taki cel. Ich zaletą było to, że opierały się na obserwacjach, nie zaś na deklaracjach badanych osób, a te – jak pokazano – często nie są zbieżne.

Analiza wskazała, że rezultaty współpracy na rzecz dobra wspólnego na poziomie lokalnym są słabo skorelowane z sieciami powiązań międzyludzkich, a z niektórymi wręcz ujemnie (stowarzyszenia, fundacje, sieci powiązań charakterystycznych dla kapitału wiążącego); nie są także dodatnio skorelowane z normami i wartościami (wręcz przeciwnie). Jedną z możliwych przyczyn takiego stanu rzeczy może być to, że nie dysponujemy wystarczająco dobrymi informacjami na

temat kapitału społecznego, który może być „uśpiony” i ujawniać się dzięki pewnym impulsom. Brakuje wiedzy o potencjale¹³ kapitału społecznego, a dostępne dane statystyczne są zbyt powierzchowne.

Przedstawione wyniki badań wskazują na rezultaty kapitału społecznego, na występowanie „zmobilizowanego” lokalnego kapitału społecznego, który jednak nie jest tożsamy z kapitałem wiążącym. Pozwalają sądzić, że współwystępuje on (a poniekąd „konkuruje”) z kapitałem społecznym o charakterze obywatelskim (*civic capital*), ukierunkowanym na osiąganie celów ogólnopństwowych.

Przeprowadzona analiza przestrzenna wskazuje, że pod względem rezultatów lokalnego kapitału społecznego statystycznie istotnie różnią się między sobą tereny silnie zurbanizowane (największe polskie miasta, wydzielone w ramach podziału NTS jako podregiony) oraz reszta obszaru Polski. Obszary te różnią się także – statystycznie istotnie – względem innych miar kapitału społecznego – duże miasta wskazują na większą obecność kapitału pomostowego, o charakterze kapitału obywatelskiego w porównaniu z obszarami słabej zurbanizowanymi. Te drugie natomiast wykazują silniejszy kapitał społeczny o charakterze lokalnym.

Statystycznie istotnie (ze względu na względną liczbę głosów) różnią się między sobą także obszary dawnego zaboru rosyjskiego (niska aktywność, mniejsze zaangażowanie wspólnot lokalnych) oraz ziem zachodnich i północnych (największe zaangażowanie i skuteczność osiągania celów grupowych). Różnice pomiędzy pozostałymi historycznymi regionami Polski, chociaż istnieją, nie są istotne statystycznie.

Wyniki przytoczonych obserwacji zaangażowania wspólnot lokalnych połączone z obserwacjami dotyczącymi sieci i analizą deklaracji pozwalają sądzić, że stan wiedzy o rzeczywistym kapitale społecznym jest wciąż niezadowolający. Utożsamianie kapitału społecznego z deklarowanym zaufaniem uogólnionym (które okazało się ujemnie skorelowane z zaangażowaniem wspólnot lokalnych, nieskorelowane z gęstością kontaktów z przyjaciółmi i znajomymi, tylko nieznacznie pozytywnie skorelowane z wyznawanymi normami) czy z gęstością sieci relacji, wynikających z uczestnictwa w stowarzyszeniach, zespołach artystycznych i klubach sportowych, może prowadzić do błędnych wniosków, to z kolei do niewłaściwej polityki wspierania kapitału społecznego. Niezbędne jest poszukiwanie innych miar kapitału społecznego, miar jego potencjału, gdyż obecnie stosowane nie oddają obrazu rzeczywistości.

Tekst wpłynął: 12 września 2013 r.
(wersja poprawiona: 19 maja 2014 r.)

¹³ Dylemat: co badać – kapitał społeczny potencjalny czy realny – rozważają M. van der Gaag, T. Snijders (2002). Zwracają oni uwagę na problem wyboru: czy mierzyć dostęp do zasobów, czy ich użycie, mierzyć potencjalnie istniejący kapitał społeczny, zakumulowany i mobilizowany w momencie zgłaszania zapotrzebowania, czy ten wykorzystywany. Mierzenie „używanego” kapitału społecznego jest skoncentrowane bardziej na działaniach i na wynikach. Mierzenie jedynie „zmobilizowanego” kapitału społecznego pozwala na uniknięcie „szumów” (*noise*), jakie niesie ze sobą pomiar potencjalnego – wykorzystywanego i niewykorzystywanego kapitału społecznego.

Bibliografia

- Bartkowski J., *Kapitał społeczny i jego oddziaływanie na rozwój w ujęciu socjologicznym*, w: *Kapitał ludzki i kapitał społeczny a rozwój regionalny*, red. M. Herbst, Scholar, Warszawa 2007.
- Bourdieu P., *The Forms of Capital*. W *Handbook of Theory and Research for the Sociology of Education*, red. J.G. Richardson, Greenwood Press, New York 1986.
- Burt R.S., *Structural Holes Versus Network Closure as Social Capital*, w: *Social Capital: Theory and Research*, red. N. Lin, K. Cook, i R.S. Burt, Aldine de Gruyter, New York 2001.
- Coleman J.S., *Social Capital in the Creation of Human Capital*, „American Journal of Sociology” 1988, nr 94.
- Coleman J.S., *Foundations of Social Theory*, Harvard University Press, Cambridge, MA 1990.
- Collier P., *Social Capital and Poverty: A Microeconomic Perspective*, w: *The Role of Social Capital in Development: An Empirical Assessment*, red. Ch. Grootaert i T. van Bastelaer, University Press, Cambridge 2002.
- Cox E., Caldwell P., *Making Policy Social*, w: *Social Capital and Public Policy in Australia*, red. I. Winter, Australian Institute of Family Studies, Melbourne 2000.
- Dasgupta P., *Economics of Social Capital*, „Economic Record” 2005, nr 81.
- Dasgupta P., *Social Capital and Economic Performance: Analytics*, w: *Foundations of Social Capital. Critical Studies in Economic Institutions*, red. T. Ostrom, T. Ahn, Edward Elgar, Cheltenham 2003.
- Diagnoza społeczna 2007. Warunki i jakość życia Polaków*, Rada Monitoringu Społecznego i Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania, Warszawa 2007.
- Diagnoza społeczna 2011. Warunki i jakość życia Polaków*, Rada Monitoringu Społecznego, Warszawa 2011.
- Działek J., *Kapitał społeczny jako czynnik rozwoju gospodarczego w skali regionalnej i lokalnej w Polsce*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2011.
- Foley M.W., Edwards B., Diani M., *Social Capital Reconsidered*, w: *Beyond Tocqueville: Civil Society and the Social Capital Debate in Comparative Perspective*, red. M. Foley, B. Edwards, i M. Diani, University Press of New England, Hanover 2001.
- Fukuyama F., *Kapitał społeczny*, w: *Kultura ma znaczenie*, red. L.E. Harrison, S.P. Huntington, Zysk i S-ka, Kraków 2003.
- Fukuyama F., *Social Capital and the Modern Capitalist Economy: Creating a High Trust Workplace*, Sten Business Magazine, 1997.
- Fukuyama F., *Social Capital, Civil Society and Development*, „Third World Quarterly” 2001, nr 22(1).
- Granovetter M.S., *The Strength of Weak Ties*, „American Journal of Sociology” 1973, nr 78(6).
- Grewiński M., Kamiński S., *Obywatelska polityka społeczna*, PTSP, Wyższa Szkoła Pedagogiczna TWP, Warszawa 2007.
- Grootaert Ch., *Social Capital: The Missing Link? Social Capital Initiative*, Working Paper 3, Social Capital Initiative, World Bank, 1998.
- Grootaert Ch., van Bastelaer T., *Conclusion: Measuring Impact and Drawing Policy Implication*, w: *The Role of Social Capital in Development: An Empirical Assessment*, red. Ch. Grootaert, T. van Bastelaer, University Press, Cambridge 2002.
- Guiso L., Sapienza P., Zingales L., *Civic Capital as the Missing Link*, Working Paper 15845, National Bureau of Economic Research, Cambridge 2010.

- Hanifan L.J., *The Rural School Community Center*, w: *Annals of the Academy of Political and Social Science*, t. 67, 1916.
- Herbst M., *Kraina nieufności: kapitał społeczny, rozwój gospodarczy i sprawność instytucji publicznych w polskiej literaturze akademickiej*, w: *Szafarze darów europejskich. Kapitał społeczny a realizacja polityki regionalnej w polskich województwach*, red. P. Swianiewicz, M. Herbst, M. Lackowska, A. Mielczarek, Scholar, Warszawa 2008.
- Jacobs J., *The Death and Life of Great American Cities*, Random House, New York 1961.
- Januszek H., *Kapitał społeczny we wspólnotach*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Poznań 2005.
- Kapitał społeczno-kulturowy a rozwój lokalny i regionalny*, red. M.S. Szczepański, Śląskie Wydawnictwa Naukowe, Tychy 2000.
- Knack S., *Social Capital, Growth and Poverty: A Survey of Cross-country Evidence*, w: *The Role of Social Capital in Development: An Empirical Assessment*, red. Ch. Grootaert, T. van Bastelaer, University Press, Cambridge 2002.
- Kumar K., Matsusaka J.G., *Village Versus Market Social Capital: An Approach to Development*, Working Paper, IDEAS, 2004.
- Lin N., *Building a Network of Social Capital*, w: *Social Capital. Theory and Research*, red. Nan Lin, K. Cook, R.S. Burt, Aldine Transaction, New York 2001.
- Loury G.C., *Dynamic Theory of Racial Income Difference*, w: *Women, Minorities, and Employment Discrimination*, red. P.A. Wallace, A.M. LaMond, Lexington Books, Lexington 1977.
- Łopaciuk-Goncaryk B., *Mierzenie kapitału społecznego*, „Gospodarka Narodowa” 2012, nr 1–2.
- Markowska-Przybyła U., *Wspieranie budowy kapitału społecznego sposobem zwiększania bezpieczeństwa*, w: *Nauki społeczne*, red. O. Kowalczyk, Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Wrocław 2011.
- Matysiak A., *Kapitał jako proces*, „Zeszyty Naukowe PTE”, Kraków 2008.
- Ostrom E., *Social Capital: A Fad or a Fundamental Concept*, w: *Social Capital: A Multifaceted Perspective*, red. P. Dasgupta, I. Seregeldin, The World Bank, Washington 2000.
- Portes A., *Social Capital: Its Origins and Applications in Modern Sociology*, „Annual Review of Sociology” 1998, nr 24(1).
- Putnam R.D., *Bowling Alone: the Collapse and Revival of American Community*, Simon & Schuster, New York 2001.
- Putnam R.D., *Demokracja w działaniu: Tradycje obywatelskie we współczesnych Włoszech*, Wydawnictwo Znak, Kraków 1995.
- Putnam R.D., Leonardi R., Nanetti R., *Making Democracy Work: Civic Traditions in Modern Italy*, Princeton University Press, Princeton 1993.
- Schuler T., Field J., Baron S., *Social Capital: A Review and Critique*, w: *Social Capital: Critical Perspectives*, red. S. Baron, J. Field, T. Schuler, Oxford University Press, New York 2000.
- Stone W., *Measuring Social Capital: Towards a Theoretically Informed Measurement Framework for Researching Social Capital in Family and Community Life*, Research Paper 24, Australian Institute of Family Studies, Melbourne 2001.
- Swianiewicz P., Herbst M., Lackowska M., Mielczarek A., *Szafarze darów europejskich. Kapitał społeczny a realizacja polityki regionalnej w polskich województwach*, Scholar, Warszawa 2008.
- Sztompka P., *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2002.
- Theiss M., *Krewni – znajomi – obywatele. Kapitał społeczny a lokalna polityka społeczna*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2007.

- Theiss M., *Operacjonalizacja kapitału społecznego w badaniach empirycznych*, w: *Kapitał społeczny we wspólnotach*, red. H. Januszek, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Poznań 2005.
- Trigilia C., *Social Capital and Local Development*, „European Journal of Social Theory” 2001, nr 4(4).
- Trutkowski C., Mandes S., *Kapitał społeczny w małych miastach*, Scholar, Warszawa 2005.
- Van der Gaag M., Snijders T., *An Approach to the Measurement of Individual Social Capital*, 2002, nr 27.
- Woolcock M., *Social Capital and Economic Development: Toward a Theoretical Synthesis and Policy Framework*, „Theory and Society” 1998, nr 27(2).

ZASTOSOWANIE UJĘCIA FUNKCJONALNEGO DO OCENY ZASOBÓW KAPITAŁU SPOŁECZNEGO W POLSCE

Streszczenie

Pojęcie kapitału społecznego jest szeroko używane (a czasem nawet nadużywane), choć jest ono mgliste i niedookreślone, i ciągle rozumiane tylko intuicyjnie. Niemniej jednak kapitał społeczny jest powszechnie uznawany za ważny czynnik wzrostu i rozwoju gospodarczego.

Główną przeszkodą w wykorzystaniu tej koncepcji w badaniach empirycznych są trudności w identyfikacji i pomiarze zasobów kapitału społecznego, wynikające z braku uzgodnionej i dokładnej definicji tego pojęcia oraz różnych sposobów interpretacji samej istoty kapitału społecznego. Jedną z podstawowych kwestii jest to, czy pojęcie to należy stosować w ujęciu pozytywnym czy normatywnym. Obydwa te podejścia mają swe zalety i wady. Dlatego niektórzy badacze optują za definiowaniem kapitału społecznego poprzez jego funkcje (ujęcie funkcjonalne).

Autorka opowiada się za wykorzystaniem podejścia funkcjonalnego w analizie kapitału społecznego i stosuje je w badaniu empirycznym przedstawionym w artykule. Badanie to opiera się na obserwacji zachowań ludzi w ponad 1800 lokalnych społeczności w Polsce, uczestniczących w konkursie na pomoc finansową oferowaną przez prywatnego sponsora (firmę kosmetyczną „Nivea”) w urządzeniu i wyposażeniu 100 placów zabaw dla dzieci w różnych miejscowościach w całym kraju. Postawy ludzi zostały przeanalizowane w układzie przestrzennym z punktu widzenia mobilizacji społeczności lokalnych na rzecz tworzenia takiego dobra wspólnego, a następnie skonfrontowane z klasycznymi miarami kapitału społecznego. Jest to zatem studium przypadku pokazujące zastosowanie ujęcia funkcjonalnego w porównawczej ocenie zasobów kapitału społecznego w układzie przestrzennym.

Słowa kluczowe: kapitał społeczny, analiza przestrzenna, ujęcie funkcjonalne

USING FUNCTIONAL APPROACH IN THE ASSESSMENT OF SOCIAL CAPITAL RESOURCES IN POLAND

Summary

The concept of social capital is widely used and sometimes even abused, though the concept itself is quite vague and understood only intuitively. Nevertheless, it is assumed to be an important factor of economic growth and development.

The major obstacle in empirical research is the difficulty in identifying and measuring social capital. These difficulties have their roots in the lack of a uniform and precise definition and different ways of interpreting the very substance of social capital. One of the basic questions is that it has not been agreed whether a positive or a normative approach should be used in reference to the above concept. Both approaches have their virtues and flaws. That is why some researchers opt for defining social capital through its functions (functional approach).

The author is in favour of the functional approach and she applies it in the empirical study presented in the paper. The research is based on behavioural observation of over 1800 local communities in Poland participating in a competition for financial support provided by a private sponsor (cosmetic firm „Nivea”) in order to arrange and equip 100 playgrounds for children in various locations throughout the country. People’s attitudes are analysed in a special analysis showing the commitment of local communities to create such a common good, and the results are confronted with the classical measures of social capital. Thus, it is a case study showing the application of a functional approach in a comparative assessment of social capital resources in a spacial framework.

Key words: social capital, spacial analysis, functional approach

ПРИМЕНЕНИЕ ФУНКЦИОНАЛЬНОГО ПОДХОДА ДЛЯ ОЦЕНКИ РЕСУРСОВ СОЦИАЛЬНОГО КАПИТАЛА В ПОЛЬШЕ

Резюме

Понятие социального капитала применяется очень широко (иногда даже слишком), хотя оно туманно и недоопределенно и все еще понимается интуитивно. Тем не менее, социальный капитал повсеместно признается в качестве важного фактора роста и экономического развития.

Главным барьером использования этой концепции в эмпирических исследованиях являются трудности в идентификации и замере ресурсов социального капитала, вытекающие из отсутствия согласованного и точного определения этого понятия, а также разных способов толкования самой сущности социального капитала. Одним из основных является вопрос, следует ли применять это понятие в позитивном или нормативном смысле. Оба эти подхода имеют свои плюсы и минусы. Поэтому некоторые исследователи предпочитают определять социальный капитал посредством его функции (функциональный подход).

Автор высказывается за использование функционального подхода и применяет его в эмпирическом исследовании, представленном в статье. Это исследование опирается на наблюдение поведения людей в свыше 1800 локальных общностях в Польше, участвующих в конкурсе на финансовую помощь, предлагаемую частным спонсором (косметическая фирма Nivea) по организации и оснащению 100 детских площадок в разных населенных пунктах во всей стране. Позиции людей были проанализированы с точки зрения мобилизации локальных общностей для создания общего блага, а затем сравнивались с классическими измерениями социального капитала. Таким образом, это исследование представляет собой изучение случая, показывающего применение функционального подхода для сравнительной оценки ресурсов социального капитала в территориальном разрезе.

Ключевые слова: социальный капитал, территориальный анализ, функциональный подход